

Posłuchali związkowców

3 września 2013

Firmy zatrudniające na podstawie umów-zleceń będą od wszystkich takich kontraktów płacić składki ubezpieczeniowe do ZUS.

„Dziennik Gazeta Prawna” pisze, że tę zmianę, ważną dla ponad 800 tys. osób wykonujących pracę na takiej podstawie, przyniesie nowelizacja przepisów przygotowana przez resort zatrudnienia i polityki społecznej. Projekt regulacji stanowi odpowiedź na postulaty związków zawodowych. „Ozusowanie zleceń, a także obowiązek odprowadzania składek za osoby zasiadające w radach nadzorczych, były przedyskutowane ze związkami, zanim te opuściły Komisję Trójstronną” – mówi Janusz Semej, rzecznik ministerstwa.

Zgodnie z projektem pracodawca będzie sumował umowy-zlecenia zawierane z pracownikiem. Do momentu osiągnięcia kwoty odpowiadającej płacy minimalnej, która w tym roku wynosi 1600 zł, od takich kontraktów trzeba będzie odprowadzać składki emerytalno-rentowe.

Planowane zmiany dotyczą też członków rad nadzorczych zatrudnionych na podstawie umów-zleceń. Obecnie są oni zobowiązani do opłacania jedynie składek zdrowotnych, zaś po wejściu w życie nowelizacji od ich kontraktów potrącane byłyby również składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Opisane rozwiązania mogą wejść w życie już od początku nowego roku. W efekcie ich wprowadzenia wpływy do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych mają wzrosnąć o 660 mln zł, a wpływy z PIT spaść o 30 mln zł.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)